

Wczoraj (13 kwietnia) ulicami Krakowa przeszedł Marsz Pamięci, którego uczestnicy nie tylko uczcili 70. rocznicę Zbrodni Katyńskiej, ale także oddali hołd tym, którzy zginęli w katastrofie samolotowej pod Smoleńskiem.

Uczestnicy marszu, w większości młodzi, przeszli z Rynku Głównego pod Krzyż Katyński u stóp Wzgórza Wawelskiego. W marszu wzięły udział setki pocztów sztandarowych szkół, organizacji i instytucji, władze Krakowa, regionu i krakowskiego Kościoła, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, kompanie honorowe wojska, policji i straży miejskiej oraz bracia kurkowi.

Na krakowskim Rynku złożono kwiaty przy studzience Walentego Badylaka, który w marcu 1980 r. dokonał w tym miejscu samospalenia w proteście przeciw przemilczaniu zbrodni katyńskiej. W otoczeniu studzienki otwarto wystawę planszową "Zbrodnia Katyńska", przygotowaną przez IPN.

Marsz poprzedziła msza św. w Bazylice Mariackiej pod przewodnictwem metropolity krakowskiego kard. Stanisław Dziwisza, podczas której modlono się o ofiary zbrodni katyńskiej i sobotniej katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Przy ołtarzu stanęło zdjęcie prezydenta, zatknięto też tam biało-czerwoną flagę z kirem.

Modlitwę za ofiary zbrodni katyńskiej oraz katastrofy pod Smoleńskiem, a także ich rodziny, poprowadził pod Krzyżem Katyńskim u stóp Wawelu kardynał Franciszek Macharski. Pod krzyżem złożono urnę z ziemią zebraną z miejsca katastrofy pod Smoleńskiem oraz kwiaty i wieńce. Odczytano katyński Apel Pamięci. Kompania wojskowa oddała salwę honorową.

Zdjęcia:

